

LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, „Kulig”

„Kulig” Bohdana Głuszcza

To robił Bohdan Głuszcza, Jadwiga Przeradzka robiła kostiumy, scenografię Jędrzejewski, Hryniewiecka tańce. Pojechaliśmy do Warszawy, jak myśmy zaczęli śpiewać: „Jedzie kulig, jedzie”, na saniach siedzieliśmy, [miał padać śnieg], maszyniści powiedzieli: „Teraz nie rzucamy wam śniegu, nie ma potrzeby, musielibyśmy zamiatać”. To była próba w południe, a graliśmy na żywo wieczorem. No i jak zaczęliśmy [na spektaklu]: „Jedzie kulig, jedzie”, to jak zaczęli rzucać konfetti, to tylko Paweł Wojtczak, tenor wypożyczony z operetki, dośpiewał, bo wszystko nam wpadało do gęby.

Byli tylko panny i kawalerowie, nie mieli specjalnych [imion]. [Grali] Piotruś Suchora, ja, przeurocza Danka Rastawicka i Andrzej Gazdeczka. Myśmy tam robili bardzo dużo ról. Byli panny, kawalerowie, [państwo] młodzi. Ja też byłem wtedy młody. Byli i starsi ode mnie, którzy młodych odgrywali.

Data i miejsce nagrania	2014-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"